

**Wyrok z dnia 17 listopada 2004 r.**

**II PK 60/04**

**W razie braku postanowień umowy, ustalenie wynagrodzenia twórcy projektu wynalazczego zgodnie z zasadą „słusznej proporcji”, następuje według uznania sądu, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (art. 98a ust. 2 w związku z art. 99 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości, jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszka, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Andrzej Wasilewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 listopada 2004 r. sprawy z powództwa Bronisława P., Marii K., Stefanii P., Andrzeja F., Marii B., Aleksandry B.-D., Elżbiety C., Anny B. i Jana Leonarda B. przeciwko G.S.K. P. SA w P. o zapłatę, na skutek kasacji powoda Bronisława P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 maja 2003 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację;
2. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

### **U z a s a d n i e**

Powód Bronisław P. wystąpił z pozwem o zasądzenie od strony pozwanej – „G.W. P. SA” kwoty 393.871 zł (wraz z należnymi odsetkami) z tytułu należnego mu wynagrodzenia w związku z zastosowaniem przez stronę pozwaną „projektu wynalazczego [...]”, którego był współautorem, bowiem zastosowanie tego projektu przyniosło efekty ekonomiczne w wysokości 80 mln złotych, z czego powodowi - wedle jego opinii - winno przypaść 5%, gdy tymczasem strona pozwana wypłaciła mu jedynie kwotę 6.129 zł. Pozwana uznała powództwo do kwoty 1.563 zł, a w pozostałej części wniosła o jego oddalenie, podnosząc, że sporny projekt był „projektem racjonalizatorskim” opracowanym w ramach obowiązków pracowniczych powoda. W toku

postępowania do sprawy przystąpiły w charakterze powodów także inne osoby - współautorzy tego projektu, natomiast po stronie pozwanej nastąpiły zmiany organizacyjne, które spowodowały, że ostatecznie jako strona pozwana w sprawie występuje „G.S.K. P. SA z siedzibą w P.”. W końcowej fazie procesu przed Sądem Okręgowym w Poznaniu strona pozwana uznała roszczenie powodów do kwoty wynikającej z opinii biegłego powołanego przez ten Sąd w sprawie, tj. - z uwzględnieniem już wypłaconych kwot - do łącznej kwoty 29.731,42 zł.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 19 listopada 2002 r. [...] zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda Bronisława P. kwotę 35.003,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 1998 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, rozstrzygając równocześnie o kosztach procesu pomiędzy stronami. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy stwierdził w szczególności, co następuje: po pierwsze, Bronisław P. był współautorem (wraz z innymi osobami) projektu [...] pod nazwą „Receptura i technologia otrzymywania odpowiednika preparatu instal-aerozol”, który decyzją dyrektora przedsiębiorstwa P. Zakładów Farmaceutycznych „P.” w P. z dnia 11 lutego 1991 r. uznany został za „projekt racjonalizatorski” i skierowany został do zastosowania po uzyskaniu rejestracji preparatu jako leku - przy czym udział Bronisława P. (dyrektora d.s. rozwoju) w opracowaniu tego projektu wynosił 30%; po drugie - twórcy projektu byli pracownikami przedsiębiorstwa P. Zakładów Farmaceutycznych „P.” w P. i projekt ten został zrealizowany w wykonaniu polecenia służbowego w ramach planowanych zadań komórki organizacyjnej, w której pracowali; po trzecie, preparat ten został zarejestrowany jako lek pod nazwą „C.” i uzyskał świadectwo rejestracyjne z dnia 9 listopada 1994 r. z datą ważności do dnia 9 listopada 1999 r., faktycznie jednak został skierowany do produkcji i sprzedaży już w 1995 r., natomiast jego oficjalne wdrożone do normalnej produkcji nastąpiło począwszy od dnia 1 lutego 1996 r.; po czwarte, decyzją z dnia 11 grudnia 1998 r. strona pozwana postanowiła przyznać twórcom tego projektu racjonalizatorskiego wynagrodzenie w łącznej kwocie 20.429 zł, z czego powód - Bronisław P. otrzymał 6.129 zł; po piąte, przy przyjęciu wskaźnika obliczenia wynagrodzenia twórców w wysokości 1% efekt ekonomicznego wynagrodzenie to wynosiłoby łącznie dla wszystkich powodów 137.107 zł, co wedle ustalonego 30% udziału powoda w opracowaniu oznacza, że kwota należna powodowi - Bronisławowi P. wynosiłaby 41.132 zł, przy czym powinna być ona pomniejszona o należność wypłaconą mu już na podstawie decyzji pracodawcy z dnia 11 grudnia 1996 r.; po szóste, Sąd Okręgowy stanął na stanowi-

sku, że zgodnie z art. 98a ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm. - powoływanej nadal jako: ustawa o wynalazczości), jeżeli umowa nie stanowi inaczej, należne twórcom wynalazku wynagrodzenie za korzystanie z tego wynalazku przez przedsiębiorcę, o którym mowa w art. 98a ust. 1 ustawy o wynalazczości, ustala się według „słusznej proporcji” do korzyści uzyskanych z wynalazku przez przedsiębiorcę, jednakże należy mieć na uwadze to, że - zgodnie z art. 99 ustawy o wynalazczości - twórcom projektu racjonalizatorskiego przysługuje wynagrodzenie za korzystanie z tego projektu, a przepisy art. 98a ust. 2 i 3 ustawy o wynalazczości stosuje się w tym wypadku „odpowiednio”; po siódme, w rozpoznawanej sprawie sporna była kwestia wysokości osiągniętych przez stronę pozwaną korzyści oraz kwestia wysokości należnego twórcom projektu wynagrodzenia, przy założeniu odpowiedniego zastosowania zasady „słusznej proporcji”; po ósme, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że skoro przepis art. 98a ust. 2 ustawy o wynalazczości „ma jednoznacznie ocenny charakter i pozostawia kwestię ustalenia wynagrodzenia twórców projektów wynalazczych i racjonalizatorskich w dużym stopniu sędziowskiemu uznaniu”, to w rozpoznawanej sprawie należało zważyć, iż: „za ustaleniem wynagrodzenia twórców w tej właśnie wysokości przemawiała unikalność i oryginalność opracowania (...), wysokie walory techniczne i ekonomiczne rozwiązania, polegające na opracowaniu bardzo rentownego leku o niskim koszcie wytwarzania, a jednocześnie wysokich walorach leczniczych i wysokiej cenie, a także duży wkład intelektualny twórców leku w jego opracowanie. Za przyznaniem wynagrodzenia w określonej wyżej znaczącej kwocie przemawiał także fakt, iż omawiany lek miał duże znaczenie społeczne, stosowany był głównie u dzieci i czynił ich leczenie tańszym i bardziej dostępnym. Poważne znaczenie miał także fakt bardzo rzadko spotykanej tak wysokiej rentowności preparatu. Przeciwno określeniu wynagrodzenia na wskazanym wyżej poziomie nie przemawiał niesporny i znaczący fakt, iż projekt powstał w ramach obowiązków pracowniczych jego twórców, a całkowity wkład techniczny i ekonomiczny przy jego opracowaniu i zastosowaniu pochodził od pozwanego przedsiębiorcy. W ocenie Sądu, przesłankę tę w pełni równoważą omówione wyżej przesłanki przemawiające za znaczącym uhonorowaniem twórców projektu, a przede wszystkim fakt wyjątkowej, wysokiej rentowności opracowanego leku i fakt osiągnięcia z zastosowania spornego projektu bardzo dużych korzyści.”

Z kolei, Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 20 maja 2003 r. [...] oddalił apelację powoda od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 listopada 2002 r., stwierdzając w uzasadnieniu tego orzeczenia, że w apelacji powód upatruje wadliwość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w naruszeniu art. 233 k.p.c. oraz naruszeniu art. 98a ust. 2 ustawy o wynalazczości, wobec wadliwego przyjęcia, iż zasada „słusznej proporcji do korzyści uzyskanych z wynalazku przez przedsiębiorcę” uzasadniała w danym wypadku wynagrodzenie na poziomie 1% (w skali od 0% do 5%), a nie 5% uzyskanej przez stronę pozwaną korzyści, tak jak przy okazji rozstrzygnięcia innej sprawy przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 1997 r., I PKN 286/97 (OSNAPIUS 1998 nr 16, poz. 494); tymczasem przy rozstrzygnięciu rozpoznawanej sprawy należy mieć na uwadze to, że: po pierwsze, w okresie prac związanych z opracowaniem przedmiotowego projektu racjonalizatorskiego, a następnie wprowadzenia go do produkcji miały miejsce istotne zmiany porządku prawnego: „zasada słusznej proporcji wynagrodzenia za wynalazek czy też projekt racjonalizatorski do uzyskiwanych efektów ekonomicznych, wprowadzona została dopiero zmianą do ustawy o wynalazczości obowiązującą od 16 kwietnia 1993 r. (Dz.U. Nr 4, poz. 14). Ta zasada utrzymana została w kolejnej zmianie dotyczącej art. 98a ustawy o wynalazczości obowiązującej od 22 października 1997 r. (Dz.U. Nr 121, poz. 770). Należy zauważyć, iż wspomniane regulacje w pierwszej kolejności zagadnienie wynagrodzenia twórcy wynalazku, jak i twórcy projektu racjonalizatorskiego, uzależniają od umowy między twórcą a podmiotem, który z wynalazku korzysta - a zasada słusznej proporcji ma zastosowanie w przypadku, gdy takiej umowy nie zawarto.”; po drugie, domagając się w apelacji zasądzenia 5% wysokości efektów ekonomicznych na rzecz twórców projektu racjonalizatorskiego powód „nie wskazuje żadnych uregulowań prawnych uzasadniających miarkowanie tego wynagrodzenia w wysokości od 0% do 5% osiągniętego efektu ekonomicznego. Powołuje się natomiast na wyrok Sądu Najwyższego z 24.X.1997 r. w sprawie I PKN 286/97 (...). Z treści uzasadnienia tego wyroku wynika, iż to Sąd Okręgowy uznał za zasadną opinię biegłego w tej sprawie i opierając się na tej opinii taki współczynnik przyjął za odpowiedni. Było to więc rozwiązanie mające charakter jednostkowy, związany z oceną dokonaną przez Sąd orzekający w danej sprawie i do zdarzeń mających miejsce przed 16 kwietnia 1993 r. i z takiego rozwiązania nie można wywodzić skutków generalnych.”; ponadto, ponieważ „w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przyjął, iż podstawą prawną do ustalenia wynagrodzenia są rozwiązania przewidziane w art.

98a znowelizowanej ustawy o wynalazczości i tam przyjęte kryteria - to odwoływanie się do zasad przyznania wynagrodzenia za tego typu projekty wg zasad uprzednio obowiązujących (...) nie może mieć miejsca.” - tymczasem, powód powołując się na wskazany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1997 r. (I PKN 286/97), pominął w apelacji stanowisko Sądu Okręgowego, który zwrócił uwagę na to, iż wedle stanu prawnego obowiązującego w czasie, którego dotyczy powoływane orzeczenie, „w tym zakresie rozwiązania dotyczące wynagrodzenia za projekt racjonalizatorski opierały się o cytowane już rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie projektów racjonalizatorskich. W zmienionym rozporządzeniu Rady Ministrów z 5 lutego 1990 r. (Dz.U. Nr 9, poz. 51), które w ust. 2 do § 37 wskazało, iż wynagrodzenie nie może być mniejsze niż 5% efektów ekonomicznych i to liczonych wg zasad przyjętych w tych rozwiązaniach. Należy zwrócić uwagę, iż cytowany wyrok dotyczył rozwiązań racjonalizatorskich, które zgłoszone zostały w 1991 roku i których efekty nie przenosiły się na 1993 rok. Z tego też względu zarzut strony powodowej, iż Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego uznać należy za chybiony (...).”; po trzeciej, Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu apelacji, jakoby Sąd Okręgowy uchybił przepisowi art. 233 k.p.c. uznając, że „kryteria przyjęte przez ten Sąd oceniające pozytywnie projekt racjonalizatorski są czytelne i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym w sprawie.”

W kasacji od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 maja 2003 r. pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 98a ust. 2 ustawy o wynalazczości „poprzez zachwianie wyrażonej w sformułowaniu „słuszna proporcja” zasady proporcjonalnego wynagrodzenia i w konsekwencji przyjęcie interpretacji negatywnej, na niekorzyść powoda.”, wskazując równocześnie w uzasadnieniu kasacji na to, że: „palącą jest potrzeba interwencji Sądu Najwyższego w zakresie jednoznacznego ustalenia, jakie kryteria powinny stosować sądy przy określaniu wysokości wynagrodzenia według ustawowej przesłanki „słusznej proporcji”. W szczególności sprecyzowania wymaga kwestia, w jakim zakresie ich spełnienie wpływa na wysokość procentowego udziału wynalazcy w korzyściach uzyskanych przez przedsiębiorcę. Uzasadnioną jawi się również potrzeba ustalenia, jakie maksymalne proporcje partycypacji wynalazcy można uznać, w świetle ustawowych regulacji oraz słusznym interesów stron, za dopuszczalne.” Tym bardziej, że w opinii skarżącego, który w tym kontekście wskazał na aktualne brzmienie art. 22 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r.

Nr 119, poz. 1117): „dopiero obecnie najważniejsze znaczenie ma pozostawanie w stosunku pracy. Ustawa o wynalazczości, a także Prawo własności przemysłowej takich wskazówek nie zawierały. Dlatego sposób interpretacji przyjęty zarówno przez Sąd I instancji, jaki i przez Sąd Apelacyjny budzi uzasadniony sprzeciw. Nastąpiło bowiem zachwianie zasady proporcji i przecenienie przesłanki negatywnej w postaci pozostawania w stosunku pracy, a przesłanki korzystne nie zostały w sposób słuszny uwzględnione.” W konsekwencji, w kasacji sformułowany został wniosek „o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie zasądzonej kwoty 35.003,10 PLN o kwotę 158.399,40 PLN do łącznej kwoty 193.402,50 PLN wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 1998 r.” ewentualnie „o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji” oraz o zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego.

Natomiast w odpowiedzi na kasację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, zwracając w szczególności uwagę na to, że wyrażony w uzasadnieniu kasacji pogląd prawny jakoby „dopiero obecnie najważniejsze znaczenie ma kwestia pozostawania w stosunku pracy” jest „pozbawiony racji, gdyż sugeruje on, że dopiero art. 22 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej wprowadził ograniczenia w ustalaniu prawa wynagrodzenia wynikające z zakresu obowiązków pracowniczych. W rzeczywistości już pod rządami ustawy z 19.10.1972 r. takie ograniczenie prawa do wynagrodzenia obowiązywało. Art. 98a ust. 2 oraz art. 111 ust. 3 ustawy z 1972 r. wyraźnie wskazują, iż intencją ustawodawcy było ograniczenie prawa do wynagrodzenia z tytułu stosowania projektów racjonalizatorskich dla pewnej grupy pracowników. Na podstawie delegacji ustawowej zawartej w tych przepisach Rada Ministrów w rozporządzeniu z dnia 29 czerwca 1984 r. wyłączyła na mocy § 35 prawo wynagrodzenia kierowników jednostek gospodarki społecznej i ich zastępców, pracowników wykonujących prace naukowo-badawczo-rozwojowe oraz innych pracowników inżynieryjno-technicznych jeżeli rozwiązanie powstało w wyniku polecenia przełożonego. (...) Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie techniczne zatytułowane: „Receptura i technologia otrzymywania odpowiednika preparatu instal-aerozol”, będące projektem racjonalizatorskim powstało w wyniku realizacji planowych prac laboratorium badawczego oraz zgodnie z zakresem obowiązków pracowniczych, zatem wyjątek opisany w § 38 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów nie

może mieć zastosowania. Grupie pracowników wyłączonych z prawa do wynagrodzenia ustawodawca przyznał jednak „prawo do nagrody” na podstawie § 44 ust. 13 rozporządzenia Rady Ministrów w wysokości 30% potencjalnego wynagrodzenia, a zatem ustawodawca w praktyce ograniczył jego wysokość uzależniając ją od charakteru zatrudnienia i wykonywanych obowiązków na zajmowanym stanowisku.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadniczo, Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia kasacją oraz jej podstaw (art. 393<sup>11</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c.), co oznacza, że w rozpoznawanej sprawie ocenie Sądu Najwyższego podlega jedynie podniesiony w kasacji zarzut błędnej wykładni art. 98a ust. 2 ustawy o wynalazczości „poprzez zachwianie wyrażonej w sformułowaniu „słuszna proporcja” zasady proporcjonalnego wynagrodzenia”, co w opinii skarżącego doprowadziło do przyjęcia przez Sąd Apelaacyjny „interpretacji negatywnej, na niekorzyść powoda.”

Stosownie do dyspozycji art. 98a ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 99 ustawy o wynalazczości - w brzmieniu obowiązującym od dnia 16 kwietnia 1993 r. (art. 1 pkt 52 i pkt 53 oraz art. 9 ustawy z dnia 30 października 1993 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej - Dz.U. Nr 4, poz. 14 ze zm.), w odniesieniu do wynagrodzenia twórców wynalazków lub projektów racjonalizatorskich obowiązywała zasada, zgodnie z którą: „jeżeli umowa nie stanowi inaczej, wynagrodzenie (...) ustala podmiot gospodarczy w słusznej proporcji do korzyści uzyskanych” przez ten podmiot z wynalazku lub projektu racjonalizatorskiego. Podobnie, na podstawie art. 98a ust. 1 i ust. 2 w związku z art. 99 ustawy o wynalazczości - w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 października 1997 r. (art. 21 pkt 4 i art. 99 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym - Dz.U. Nr 121, poz. 770 ze zm.) obowiązywała zasada, zgodnie z którą: „jeżeli umowa nie stanowi inaczej, wynagrodzenie (...) ustala przedsiębiorca w słusznej proporcji do korzyści uzyskanych” przez tego przedsiębiorcę z wynalazku lub projektu racjonalizatorskiego. W tej sytuacji, należy stanąć na stanowisku, że w art. 98a ust. 2 w związku z art. 99 ustawy o wynalazczości ustawodawca w sposób kategoriyczny nakazał, aby - w braku stosownej umowy - ustalenia wynagrodzenia twórców dokonywać zgodnie z zasadą „słusznej proporcji”, która ma znamiona prawne pojęcia niedookreślonego i ocennego zarazem, przy tym apriorycznie

(*in abstracto*) ustawodawca nie wskazał na żadne inne przesłanki prawne mające ułatwić (zoperacjonalizować) praktyczne stosowanie tej zasady, a to oznacza, że świadomie założył, iż jej konkretyzacja praktycznie możliwa jest dopiero w odniesieniu do określonego przypadku i przy uwzględnieniu towarzyszących jej okoliczności faktycznych i prawnych (*in concreto*), a w razie sporu ocena prawidłowości zastosowania zasady „słusznej proporcji” pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu, na co zresztą trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Poznaniu w uzasadnieniu swego wyroku z dnia 19 listopada 2002 r.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wszystkie okoliczności faktyczne i prawne istotne dla dokonania oceny, czy w danym wypadku wynagrodzenie twórców projektu racjonalizatorskiego zostało ustalone zgodnie z zasadą „słusznej proporcji” i w związku z tym stwierdził, co następuje: „za ustaleniem wynagrodzenia twórców w tej właśnie wysokości przemawiała unikalność i oryginalność opracowania (...), wysokie walory techniczne i ekonomiczne rozwiązania, polegające na opracowaniu bardzo rentownego leku o niskim koszcie wytwarzania, a jednocześnie wysokich walorach leczniczych i wysokiej cenie, a także duży wkład intelektualny twórców leku w jego opracowanie. Za przyznaniem wynagrodzenia w określonej wyżej znaczącej kwocie przemawiał także fakt, iż omawiany lek miał duże znaczenie społeczne, stosowany był głównie u dzieci i czynił ich leczenie tańszym i bardziej dostępnym. Poważne znaczenie miał także fakt bardzo rzadko spotykanej tak wysokiej rentowności preparatu. Przeciwno określeniu wynagrodzenia na wskazanym wyżej poziomie nie przemawiał niesporny i znaczący fakt, iż sporny projekt powstał w ramach obowiązków pracowniczych jego twórców, a całkowity wkład techniczny i ekonomiczny przy jego opracowaniu i zastosowaniu pochodził od pozwanego przedsiębiorcy. W ocenie Sądu przesłankę tę w pełni równoważą omówione wyżej przesłanki przemawiające za znaczącym uhonorowaniem twórców projektu, a przede wszystkim fakt wyjątkowej, wysokiej rentowności opracowanego leku i fakt osiągnięcia z zastosowania spornego projektu bardzo dużych korzyści.” Ocenę tę podzielił następnie Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, trafnie podkreślając przy tym w jego uzasadnieniu, że domagając się w apelacji zasądzenia 5% wysokości efektów ekonomicznych na rzecz twórców projektu racjonalizatorskiego powód „nie wskazuje żadnych uregulowań prawnych uzasadniających miarkowanie tego wynagrodzenia w wysokości od 0% do 5% osiągniętego efektu ekonomicznego. Powołuje się natomiast na wyrok Sądu Najwyższego z 24.X.1997 r. w sprawie I PKN 286/97 (...). Z



treści uzasadnienia tego wyroku wynika, iż to Sąd Okręgowy uznał za zasadną opinię biegłego w tej sprawie i opierając się na tej opinii taki współczynnik przyjął za odpowiedni. Było to więc rozwiązanie mające charakter jednostkowy, związany z oceną dokonaną przez Sąd orzekający w danej sprawie i do zdarzeń mających miejsce przed 16 kwietnia 1993 r. i z takiego rozwiązania nie można wywodzić skutków generalnych.”

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji, zasądzając od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym na podstawie § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

=====